

Henryk Ćmiel *OSPPE*

PISMO ŚWIĘTE O POJEDNANIU

1. Pojednanie w Starym Testamencie

Stary Testament nie zna „nauki o pojednaniu” jako odrębnej kategorii, ani też własnego terminu, który dałby się wyraźnie odróżnić od rozległego znaczeniowo słowa *kipper* (pojednać). Występuje ono w Starym Testamencie w rozmaitych kontekstach i kryje się pod różnymi pojęciami, takimi jak: przymierze, wybranie, sprawiedliwość, łaska, usprawiedliwienie, grzech, wina, kara, pokuta, przebaczenie i pokój¹

Pojęciowo pojednanie jest rozumiane jako odnowienie wcześniejszego stanu lub przywrócenie do dawnego stanu wspólnoty, która była zniszczona przez winę jednego lub więcej partnerów (grup)² Pojednanie z Bogiem zakłada więc całkiem określoną relację człowieka do Boga, która przez winę człowieka została wcześniej częściowo zniszczona albo całkowicie zerwana. Pojednanie w biblijnym kontekście jest rozumiane jako przywrócenie do dawnego stanu pierwotnego stosunku (przymierza)³ pomiędzy Bogiem a człowiekiem, a który został zniszczony z winy człowieka. W Starym Testamencie pojednanie określa się jako akt Jahwe, za pomocą którego znosi On wyobcowanie pomiędzy sobą a Izraelem, przy czym deklaruje, że On, Jahwe, znowu jest Bogiem Izraela a Izraelowi wolno być znowu całkowicie Jego ludem. Stosunek pomiędzy Jahwe

¹ Por. Th. Herr, *Versöhnung statt Konflikt. Sozioletische Anmerkungen zu einer Theologie der Versöhnung*, Paderborn 1991, s. 67.

² Por. J.B. Bauer (wyd.), *Versöhnung*, w: *Bibeltheologisches Wörterbuch*, t. 2, Graz 1967, s. 1405-1412.

³ Znakiem inicjatyw Bożych zmierzających do pojednania człowieka z Bogiem jest przymierze zawarte przez Boga z Noem (por. Rdz 6, 5 - 9, 17), a później z Abrahamem (por. Rdz 15, 1-21). Przez posługę Mojżesza zawiera Bóg przymierze z ludem izraelskim (por. Wj 19, 1-20, 21). Będzie ono naruszane przez niewierność ludu i wielokrotnie odnawiane (jest o tym mowa w *Księdze Sędziów* i w *Księdze Nehemiasza*, zwłaszcza w rozdziale 10.). Por. A. Zuberbier (red.), *Słownik teologiczny*, Katowice 1998, s. 419.

a Izraelem mający formę przymierza, nie może jednak w znaczeniu starotestamentalnym być utożsamiany z pojednaniem (wyzwoleniem, ocaleniem, zbawieniem, powrotem do ojczyzny). Wyzwolenie oznacza bowiem uwolnienie od fałszywych powiązań (np. obcych bogów), które doprowadziły do wyobcowania pomiędzy Izraelem a Jahwe. Pojednanie jako wyzwolenie zakłada ostatecznie winę człowieka⁴

Podmiotem pojednania (także wyzwolenia) jako wydarzenia jest zawsze sam Jahwe. Człowiek sam z siebie nie może wywołać czy spowodować pojednania. Jahwe jest tym, który udziela pojednania. On nigdy nie jest przedmiotem pojednania w takim znaczeniu, że człowiek sam z siebie, poprzez swoje pokutne czyny, mógłby Go „oblaskawić” albo nawet wymusić Jego pojednanie. W tym miejscu widać zasadniczą różnicę pomiędzy wiarą Izraelitów, a przekonaniem pogańskiego otoczenia, wedle którego bogowie poprzez ofiary mogą zostać pobudzeni do okazywania łaskowości. Niemniej jednak trzeba przyznać, że Izrael podczas swojej historii nie zawsze pozostał odporny na tego rodzaju mechaniczno-magiczne wyobrażenie relacji z Bogiem.

Pojednanie w poszczególnych przypadkach może zostać udzielone za pośrednictwem działania ludzi. Abraham prosi za Abimelekiem i jego domem (por. Rdz 20, 17 n), Mojżesz występuje na prośbę faraona jako orędownik u Jahwe (por. Wj 9, 27 nn; 10, 16 nn), tak samo pośredniczy Mojżesz przy trądzie Miriam (por. Lb 12,13 nn) i przy niebezpieczeństwie węży (por. Lb 21, 1-9). W tych wszystkich przypadkach pozostaje jednak Jahwe tym, który suwerennie udziela pojednania i może go także odmówić (por. Jr 14, 11). Dominującą rolę w historii pojednania pomiędzy Jahwe a Izraelem odgrywa „Sługa Jahwe”, „powszechny zastępczy nosiciel win” u Iz 53.

Warunkiem dla udzielenia pojednania ze strony Jahwe jest to, by człowiek Go szukał (por. Iz 55, 6; Oz 10, 12; Am 5, 4.6) i wrócił do Niego (por. 1 Sm 7, 3). Powrót jest centralnym warunkiem dla pojednania Izraela z Jahwe w kazaniu proroków (Jeremiasz, Deuteroizajasz, Ozeasz). Dalszym nieodzownym warunkiem jest wyznanie własnej winy i grzechu, tak jak król Dawid (por. 2 Sm 12, 13) i Izrael w wojnie z Filistynami (por. 1 Sm 7, 6). Centralne znaczenie miało wyznanie grzechów w Wielkim Dniu Pojednania (por. Kpł 16, 21)⁵

⁴ Por. Th. Herr, *Versöhnung...*, dz. cyt., s. 68.

⁵ Por. J. Dantine, *Versöhnung - Ein Herzstück des christlichen Glaubens*, Gütersloh 1978, s. 53; I. Biffi, *Piccola catechesi sulla riconciliazione*, Casale Monferrato 1985, s. 176. W Dniu Pojednania arcykapłan dokonuje gestu nalożenia na kozła ofiarnego grzechów ludu. Ta forma zastąpienia może być zbliżona do ekspiacji, lecz kara wymie-

Według starotestamentalnego rozumienia grzech i kara, jak i pojednanie i przebaczenie, mają wyraźnie społeczny charakter. Nie chodzi przy tym o jednostronnie duchową sprawę, która dotyczyłaby tylko osobistego i czysto wewnętrznego stosunku człowieka do Boga. Poszczególne jednostki nie znajdują się w pełni sama dla siebie; jest ona niejako skazana na łączność ze swoją rodziną, ze swoim ludem (narodem). Dlatego w pewnym sensie jest także skazana na uczestnictwo w winie swojego ludu i odwrotnie; lud staje się nieczysty poprzez winę poszczególnej jednostki. Oprócz tego, starotestamentalne myślenie nie oddziela od siebie różnych funkcji i zakresów życia, lecz traktuje całość życia jako jedność. W tym sensie również całe życie dotknięte jest winą i pojednaniem.

1.1. Pojednanie i przymierze Jahwe z Izraelem

W Starym Testamencie wydarzenie pojednania rozgrywa się w ramach przymierza, jakie Bóg zawiera z Izraelem (por. Wj 19, 3 nn; Pwt 7, 6 nn), a Izrael wypełnia je poprzez swoją wierność i zachowywanie przykazań⁶. W zawarciu przymierza Jahwe czyni Izrael swoim ludem, świętym narodem, a On sam, Jahwe, staje się Bogiem Izraela. W tym kontekście pojednanie oznacza ogólnie zachowanie albo przywrócenie przymierza, naruszonego przez nieposłuszeństwo Izraela⁷.

Zawarcie przymierza ma wyłączny charakter w tym sensie, że Izrael został wybrany spośród innych narodów jako jedyny. Jednak przymierze wychodzi poza narodowe granice Izraela. W Abrahamie powinny zostać błogosławione wszystkie pokolenia ziemi (por. Rdz 12, 3). Ów powszechny charakter dochodzi do głosu dopiero w późniejszym okresie. Widnieje w prorockim widzeniu mesjańskiego królestwa u Izajasza (Iz 2, 2 nn), Micheasza (Mich 4, 1 nn) i Deuteroizajasza (Iz 49, 6; 52, 13-53, 12), gdzie występuje postać Sługi Bożego, który niesie „grzechy wielu”⁸.

Pojednanie ma zawsze dwie strony (kierunki spojrzenia); spotyka-

rzona przeciwko niewinnemu (koziół ofiarny), nigdy nie należy do ekspiacji jako takiej w Starym Testamencie.

⁶ Przymierze wymagało od ludu izraelskiego wiary w jednego Boga: posłuszeństwa Jego przykazaniom. Obejmowały one i samą wiarę w Boga, i sprawiedliwość, a nawet miłość we wzajemnych stosunkach między ludźmi, i panowanie nad złymi swoimi posiadaniem. Por. A. Zuberbier (red.), *Słownik teologiczny*, dz. cyt., s. 419.

⁷ Por. H. Haag (wyd.), *Bund*, w: *Bibel-Lexikon*, Einsiedeln 1951, s. 267 nn; H. Fries (wyd.), *Bund*, w: *Handbuch theologischer Grundbegriffe*, t. 1, München 1962, s. 197 nn.

⁸ Por. Th. Herr, *Versöhnung...*, dz. cyt., s. 70.

ją się w nim dwie drogi. Pierwsza i rozstrzygająca to ta, że Bóg skłania się laskawie i pojednawczo ku ludowi przymierza, który Go opuścił i wybacza mu nieposłuszeństwo czyli złamanie przymierza (por. Ps 78, 38; Ez 16, 59-63). Lud ze swej strony musi wrócić do Jahwe i poprzez posłuszeństwo względem polecenia i przykazań Jahwe, wypełnić przymierze (por. Kpł 26.1 nn, szczególnie 26, 40-46; 1 Sm 7, 3; Jr 7, 21-28). Bez poważnego nawrócenia (pokuty i żalu) i posłuszeństwa względem prawa przymierza nie ma pojednania, które idzie w kierunku przywrócenia dawnego stanu wspólnoty przymierza pomiędzy Jahwe a jego ludem.

Ofiara jest „znakiem i pieczęcią” pojednania i przymierza. Ona jednak nie działa *ex opere operato*. Niemniej pojednanie z Bogiem jest możliwe tylko przez ofiarę, ponieważ Jahwe ustanowił ją znakiem pojednania (por. Kpł 16, 20.21 n)⁹

Aby móc właściwie ocenić przymierze i pojednanie w Starym Testamencie w jego całej rozciągłości, trzeba postawić pytanie o błogosławieństwa względnie obietnice przymierza. Jako obietnice błogosławieństwa w Księdze Kapłańskiej (26, 1-13) są wymienione: Jahwe będzie Bogiem Izraela, tzn. wzięł Izrael pod swoją opiekę; On zamieszka pośród swojego ludu, co gwarantuje Bożą bliskość i bezpieczeństwo; kraj będzie nad wyraz żyzny i będzie przynosił obfite zbiory, tak że lud nie będzie musiał cierpieć głodu; Izrael będzie mógł mieszkać w pewności i w pokoju w swoich granicach, a w wojnie będzie zawsze zwyciężał; lud będzie się cieszyć licznym potomstwem, co oznacza siłę i znaczenie pośród narodów ościennych.

Obraz szczęścia, bogactwa i dobrobytu jest uzupełniony poprzez ostateczne obietnice proroków Izajasza (2, 2-5), Micheasza (4, 1-5, 8) i Deuteroizajasza (19, 6 i 49 nn). Na końcu czasów, głoszą prorocy (Jr 31, 31-34; 32, 37-41; Ez 16, 60-63; 24, 25-31; 37, 15-28), Jahwe zawrze nowe przymierze z Izraelem i utworzy eschatologiczne królestwo pokoju, w którym będą panować prawość i sprawiedliwość, a miecze zostaną przekute na lemiesz, włócznie zaś na sierpy (por. Mi 4, 3). Innymi słowy, przymierze z Jahwe jest podstawą życia Izraela, gwarancją jego rozległej pomyślności i bramą do mesjańskich dóbr zbawienia.

⁹ Por. J. Dantine, *Versöhnung*..., dz. cyt., s. 53.

1.2. Pojednanie – przymierze – *szalom*

Trzy pojęcia i przez nie określone rzeczywistości, mianowicie przymierze, pojednanie i *szalom*, tworzą pewną nierozzerwalną jedność. Dzięki pojednaniu zostaje na powrót przywrócony stosunek przymierza z Jahwe, który został zniszczony przez niewierność Izraela. Dla Izraela jest to życiowo ważne, ponieważ przymierze tworzy, jak widzieliśmy, jego podstawę egzystencji. Od niego zależy pomyślność ludu Bożego. Przymierze gwarantuje ludowi błogosławieństwo i pomyślność w szerokim znaczeniu, co w Starym Testamencie chętnie jest określane za pomocą terminu *szalom*¹⁰

Szalom zawiera stan doskonałej sprawiedliwości i wszechstronnego pokoju. Pojęcie to ma wiele odniesień i posiada szeroką możliwość zastosowania. Podstawowym znaczeniem jest „bycie zbawionym” i „zdrowie” Przeciwnieństwo *szalomu*, względnie jego brak, oznacza wszelkiego rodzaju zło. W znaczeniu zdrowia *szalom* jest stosowany w codziennym życiu jako pozdrowienie przy powitaniu i pożegnaniu (por. Sdz 6, 23; 18, 6), oraz jako pierwsze słowa listu (Dn 3, 98), co również nierzadko praktykuje się dzisiaj. Paleta znaczeń sięga od prostych formuł życzenia pomyślności i cielesnego zdrowia poprzez wskazanie na dobrobyt, zadowolenie i pokój, aż do znaczenia „zbawienia” w najbardziej szerokim tego słowa znaczeniu. Pokój, określanany jako *szalom*, wyraża w Starym Testamencie więcej niż tylko brak wojny. W grę wchodzi zawsze znaczenie zbawienia i błogosławieństwa ze strony Jahwe¹¹

Szalom pokój jest darem Jahwe (Iz 26, 12; Ps 35, 27; 85, 9 nn). Bez Jahwe albo tym bardziej przeciwko Niemu nie ma pokoju (Iz 48, 22; 57, 20n). Dla Izraela *szalom* pokój jest nierozzerwalnie złączony z jego przymierzem z Jahwe. Pokój w najszerszym znaczeniu jest właśnie owocem przymierza (Lb 25, 12; Iz 54, 10). Znaczącym jest, że tłumacze wahają się pomiędzy przymierzem pokoju a przymierzem zbawienia. Dokładniej byłoby *szalom* – przymierze; przymierze, które przynosi pokój i zbawienie w doskonalszej formie.

¹⁰ Por. H. Leroy, *Friede und Versöhnung nach dem Neuen Testament*, w: K. Forster, *Vergebung, Versöhnung, Friede* (wyd.), Donauwörth 1976, ss. 11 nn; J. Dantine, *Versöhnung...*, dz. cyt., s. 55 nn.

¹¹ Por. K. Gallig, *Versöhnung*, w: *Die Religion in Geschichte und Gegenwart*, Tübingen 1962, t.6, s. 1368 nn; Th. Ilerr *Versöhnung...*, dz. cyt., s. 71-72.

W kazaniu proroków *szalom* staje się centralnym tematem. W zapowiedziach zbawienia u Jeremiasza i Ezechiela jawi się *szalom* właśnie jako identyczny z oczekiwaniem czasu Mesjasza (Jr 33, 6; Ez 34, 25 nn, również Iz 57, 19; 66, 12). Np. u Ezechiela oznacza to: „Zawrę z nimi przymierze pokoju: będzie to wiekuiste przymierze z nimi. Założę ich i rozmnożę, a mój przybytek pośród nich umieszczę na stałe. Mieszkanie moje będzie pośród nich, a Ja będę ich Bogiem, oni zaś będą moim ludem. Ludy zaś pogańskie poznają, że Ja jestem Jahwe, który uświęca Izraela, gdy mój przybytek będzie wśród nich na zawsze” (Ez 37, 26-28).

Jest zbytecznym zwracać uwagę na to, że głoszony przez proroków ostateczny *szalom* obejmuje także społeczny pokój, a sprawiedliwość i pokój jakby należą do siebie nawzajem: „Łaskawość i wierność spotkają się z sobą, ucałują się sprawiedliwość i pokój. Wierność z ziemi wyrośnie, a sprawiedliwość wychyli się z nieba” (Ps 85, 11-12). Książę pokoju ujmie się za biednymi i wyjedna im sprawiedliwość: „Otoczy opieką uciśnionych z ludu, ratować będzie dzieci ubogich, a zetrze ciemności. Wyzwoli bowiem wołającego biedaka i ubogiego, i bezbronego” (Ps 72, 4.12).

2. Pojednanie w Nowym Testamencie

Słowo „pojednanie” względnie „pojednać” nie często występuje w Nowym Testamencie. Nieliczne tego rodzaju miejsca występują głównie w pismach Pawłowych¹² To jednak nie powinno prowadzić do wniosku, że temat pojednania w Nowym Testamencie ma tylko znaczenie podporządkowane. Obraz będzie natychmiast inny, jeśli pomyślimy o tym, że pojednanie oznacza odnowienie wcześniejszego stanu zamkniętej lub zniszczonej wspólnoty. W Jezusie Chrystusie Bóg pojednał ludzkość ze sobą, co jest centralną, być może nawet fundamentalną tezą

¹² Klasyczne passusy u św. Pawła (Rz 5, 1-11; 2 Kor 5, 14-21) i w listach Deuteropawłowych (Ef 2, 11-22; Kol 1, 12-23), gdzie pojęcie pojednania (*katalláso; katallagé*) wyraźnie występuje, podkreślają bardzo dobitnie charakter łaski pojednania. Por. G. Kraus, *Gott versöhnt den Menschen mit sich*, w: E. Garhammer, F. Gasteiger, H. Hobeberger, G. Tischler (wyd.), *...und führe uns in Versöhnung. Zur Theologie und Praxis einer christlichen Grunddimension*, München 1990, s. 188; H. Wiersinga, *De verzoening in de theologische Diskussie*, Kampen 1971, s. 165-167; F. Moreno, *El desafío de la reconciliación*. Intervenciones durante el Congreso Internacional sobre la Reconciliación en el pensamiento de Juan Pablo II, Lima 1986, s. 97-99; Th. Eggenesperger, U. Engel, O. H. Pesch (wyd.), *Versöhnung: Versuche zu ihrer Geschichte und Zukunft*, Mainz 1991, s. 12.

biblijnego orędzia. Jak w Starym Testamencie, tak również według nowotestamentalnego rozumienia, pojednanie jest całkowicie dziełem Bożej łaski i miłości do ludzi. Bóg jest sprawcą pojednania. W Nowym Testamencie Bóg jest normalnym podmiotem czasownika „pojednać” (*katallásein* i *apokatallásein*)¹³ Bóg daje swojego Syna po to, aby ludzi pojednać ze sobą. Jezus Chrystus jest pośrednikiem pojednania, przywracającym wspólnotę ludzi z Bogiem i budującym pokój przez swoją Krew (por. Kol 1,20). Dzieło pojednania (zbawienia) koncentruje się w krzyżu, śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa¹⁴

Trzeba przyznać, że myśli o pojednaniu przyznaje się centralne znaczenie w Nowym Testamencie. Motyw pojednania pozwala zrozumieć „podstawowy wymiar” nowotestamentalnego orędzia. Oczywiście, motyw ten nie powinien być absolutyzowany. On jest jednym z licznych innych fundamentalnych soteriologicznych rzeczywistości, takich jak: zbawienie, usprawiedliwienie, wyzwolenie, powtórne narodzenie, nawrócenie i pokuta, uzdrowienie. Jednak należy zauważyć, że Nowy Testament często mówi o tego rodzaju rzeczywistości, mianowicie o przywróceniu do dawnego stanu wspólnoty pomiędzy Bogiem a ludźmi, za pomocą innych słów i pojęć niż pojednanie. Przede wszystkim trzeba uwzględnić cały kompleks rozważań o śmierci pokutnej i śmierci na krzyżu, o pośrednictwie Chrystusa, o pokoju i kazaniu na Górze. Wprawdzie nie ma żadnej wyraźnie sformułowanej nauki o pojednaniu, ale są jej wyraźne elementy.

Teksty, w których występuje słowo pojednanie są nieliczne. Najpierw zestawimy je numerycznie: Mt 5, 24; Mk 10, 45; 1 Kor 7, 11; Rz 3, 25; 5, 10-11; 8, 31-34; 11, 15; 2 Kor 5, 18-21; Ef 2, 14-16; Kol 1, 19-20. 21-22; Hbr 2, 17; 1 J 2, 2; 4, 9-10.

¹³ Por. Th. Herr, *Versöhnung...*, dz. cyt., s. 73; F. Moreno, *El desafío...*, dz. cyt., s. 97.

¹⁴ Por. Th. Herr, *Versöhnung...*, dz. cyt., s. 73. Szczególnie w Listach pasterskich Nowego Testamentu Bóg jest ukazany jako skłaniający się ku człowiekowi, jako filantrop w greckim znaczeniu terminu. On głęboko miłuje człowieka, miłością uważną, przebaczącą i pojednawczą, miłością, która osiągnęła swoją najwyższą konkretność historyczną w krzyżu Jezusa. Krzyż staje się więc nieodwołalnym wyrażeniem Boga gotowego do przebaczenia człowiekowi i wewnętrznego odnowienia go. Krzyż jest zatem rzeczywistością Chrystusa-człowieka, który pozwala się ukrzyżować, ponieważ jest solidarny w sposób absolutny z wszystkimi ludźmi: „To jest Moja Krew wylana za was i za wielu na odpuszczenie grzechów” Jest pewnością absolutnej możliwości ponownego stworzenia w każdym człowieku nowej relacji z Bogiem.

2.1. Ewangelie synoptyczne o pojednaniu

Tradycja synoptyczna przekazała nam słowo Pana, wedle której „Syn Człowieczy nie przyszedł, aby Mu służyło, lecz aby służyć i dać swoje życie na okup za wielu” (Pr. Mk 10, 45; Mt 20, 28). Cała nasza uwaga skupi się raczej na drugiej kwestii postawionej przez samego Jezusa, mianowicie: dlaczego Syn Człowieczy przyszedł? Jakie jest Jego zadanie, Jego „funkcja”? Przyszedł, aby dać swoje życie w ten sposób, w jaki ktoś płaci cenę w imieniu tych, którzy nie mają możliwości, aby to uczynić. Z lingwistycznego punktu widzenia, łatwo jest rozpoznać pojęcie *kofer*, kryjące się za greckim terminem „odkupienie”¹⁵: Syn Człowieczy płaci konieczną cenę - *kofer* dla przyjaznego pojednania pomiędzy Bogiem a ludźmi, które znajduje się poza ich możliwościami i środkami. Nie tyle zamierza przyjąć ich winy, lecz antycypować w tym, co im brakuje dla dojścia do porozumienia (pojednania) z Bogiem¹⁶

Sytuacja jest nieco porównywalna do pojednania pomiędzy Jakubem a Ezawem. Można to sobie wyobrazić następująco: przyjaciel Jakuba wchodzi na scenę, aby z własnej kieszeni płacić za pojednanie starszego brata z młodszym. W tej sytuacji ów przyjaciel nie musiałby znosić żadnej kary, lecz jego rola sprowadzałaby się do pomocy Jakubowi. Kupując i dając do jego dyspozycji dary, mógłby w ten sposób negocjować jego pojednanie z bratem. Syn Człowieczy stawia do dyspozycji ludzi cenę, jaka jest wymagana dla ich pojednania z Bogiem. Proponuje swoją pomoc, wyświadcza przysługę przyjaźni.

W tekście Izajasza (43, 3 nn), nawiązującym do Mk 10, 45 i jego paraleli w Mt 20, 28, Pan często deklarował się wyświadczyć tego typu przysługę przyjaźni: zapłaciłby jakąkolwiek cenę dla oszczędzenia Izraelowi kary śmierci, tzn. jego unicestwienia jako wspólnoty narodowej.

U Mt 5, 24 wyraźnie jest dostrzegalny kultyczny związek, przy czym właśnie to miejsce podkreśla etyczny, międzyludzki związek pojednania. W prorockiej tradycji Bosko-ludzki stosunek jest uważany

¹⁵ Por. F. Dalman, *Jesus-Jeschua. Die drei Sprachen Jesu in der Synagoge auf dem Berge, beim Paschamahl, am Kreuz*, Darmstadt 1967, s. 110 n. Odnośnie do tego logionu por. P. Stuhlmacher, *Existenzstellvertretung für die anderen: Mk 10,45 (Mt 20,28)*, w: *Werden und Wirken des Alten Testaments* (Mélanges Westermann), Göttingen-Neukirchen 1980, s. 412-427, zwłaszcza s. 423-427.

¹⁶ Por. A. Schenker, *Percorsi biblici della riconciliazione (Chemins bibliques de la non-violence)*. Postfazione: D. Mongillo, San Martino in Rio (R.E.) 1999, s. 177-178.

jako możliwy tylko poprzez urzeczywistnienie międzyludzkiej sprawiedliwości, w przeciwieństwie do czysto kultycznej praktyki. Ale również tutaj pokazuje się, że od początku etyczny wymiar przynależy do nowotestamentalnego prezentowania pojednania¹⁷

Aspekt przymierza, który w Starym Testamencie odgrywał tak doniosłą rolę, w nowotestamentalnej nauce o pojednaniu schodzi na dalszy plan, ale nie jest całkiem zaniechany. W relacjach Ostatniej Wieczerzy (Mt 26, 28; Mk 14, 14; Łk 22, 20) staje się znowu widoczny związek pomiędzy przymierzem a pojednaniem. W słowie nad kielichem wino jest nazwane „krwią przymierza”, która jest wylana za wielu na odpuszczenie grzechów (por. Mt 26, 28).

Podczas, gdy myśl o przymierzu w Nowym Testamencie nieco schodzi na dalszy plan, tematyka pokoju zajmuje centralną pozycję. Szczególnie odnosi się to do nowotestamentalnej teologii pojednania. Nowy Testament dołącza się do starotestamentalnego pojmowania. Pokój jest rozumiany w znaczeniu *szalom* jako uosobienie/wcielenie mesjańskiego zbawienia (por. Iz 52, 7) i eschatologicznych dóbr zbawienia (por. Łk 1, 79; 2, 14). Co się tyczy stosunku pojednania i pokoju, należy powiedzieć, że pokój i pojednanie wzajemnie się warunkują. Pokój jest wynikiem pojednania, a pojednanie z Bogiem i bliźnimi jest założeniem dla *szalom* Boga.

Ewangelie synoptyczne przedstawiają Chrystusa jako Tego, który dokonuje przyjaznego pojednania pomiędzy Bogiem a ludźmi. On płaci za nich należną cenę, wymaganą dla ich pojednania z Bogiem. Szczególnie relacje Ostatniej Wieczerzy wskazują na związek pomiędzy przymierzem a pojednaniem. Natomiast pokój – w przeciwieństwie do przymierza – stanowi ważny punkt teologii pojednania w Nowym Testamencie.

2.2. Pisma Pawłowe o pojednaniu

Fundamentalnym tekstem św. Pawła na temat pojednania jest Kol 1, 20. Założywszy funkcję przyczyny instrumentalnej, jaką w wersecie 20 przypisuje się Chrystusowi („przez Niego”), nie ulega wątpliwości, że w wierszach 22 n Chrystus zostaje ukazany jako sprawca pojednania¹⁸ List do Kolosan (1, 12-20) interpretuje prawdopodobnie starszy hymn

¹⁷ Por. J. Dantine, *Versöhnung...*, dz. cyt., s. 54.

¹⁸ Por. F. Moreno, *El desafío...*, dz. cyt., s. 97-98.

Chrystusa, według którego Jezus poprzez swoje wstąpienie do nieba, zjednoczył niebo i ziemię, i tym samym ogarnął pokojem cały wszechświat. Obecny tekst pauliński odnosi się do wspólnoty. Pozostał jednak aspekt kosmiczny. Chrystus jest centralnym punktem stworzenia. „Wszystko jest przez Niego i dla Niego stworzone” wszystko w niebie i na ziemi (por. w. 16). Przez Chrystusa Bóg znowu pojednał niebo i ziemię. Chrystus przez swoją Krew na krzyżu wprowadził pokój (ww. 19-20)¹⁹

Tekst Rz 5, 10 n jest interesujący ze względu na stosowanie czasownika *pojednać* w formie „teologicznie pasywnej” (*pasivo teológico*). Jak wiadomo, w Nowym Testamencie z powodu semickiego wpływu, jeśli podmiotem zdania jest słowo Bóg, często tworzy się stronę pasywną, by w ten sposób uniknąć wymawiania imienia Jahwe. Kluczową frazę „byliśmy pojednani (katéllágēmen)” z Bogiem należałoby przetłumaczyć: „Bóg pojednał nas ze sobą”²⁰ Tylko ten fragment (5, 1-11) wyraźnie wskazuje na pojednanie związane ze śmiercią Chrystusa. Według św. Pawła rozstrzygającym wydarzeniem zbawczym jest krzyż. Połączył on ściśle teologiczną tradycję pojęcia pojednania z pierwotnie samodzielными myślami o ofierze w Nowym Testamencie. W Rz 3, 25; 5, 9 i 1 Kor 10, 16; 11, 27 a także w Ef 5, 2 (list deuteropawłowy) Chrystus jest przedstawiony jako Najwyższy Kapłan i zarazem Ofiara, który nie coś lub komuś złożył w ofierze, lecz samego siebie, i w ten sposób raz na zawsze zakończył składanie ofiar (por. Hbr 9, 26 nn; 10, 1 nn)²¹

Pojednanie dokonuje się z konieczności na dalszym planie podziału, konfliktu i wrogości. Dla nowotestamentalnej teologii pojednania sytuacja świata i ludzi jest przez to scharakteryzowana, że znajdują się oni w sytuacji zupełnej beznadziejności: rozdarcie i podział (por. Ef 2, 11 nn), wzajemna wrogość (por. Ga 5, 20), zniewolenie pod jarzmem prawa i grzechu (por. Rz 2, 8), wyobcowanie (por. Ef 2, 12), uzależnienie od namiętności żądz (por. Rz 1, 18-32). Sytuacja, widziana od strony człowieka, jest beznadziejna. Jednak Bóg ze swej niepojętej miłości ujął się za człowiekiem. Przez życie, śmierć i zmartwychwstanie Jezusa, Bóg pojednał ze sobą ludzi i wprowadził pokój (por. Rz 5, 1 nn; Ef 2, 15; Kol 1, 20).

Pojednanie jako usuwanie wrogości, rozłamu i wyobcowania zo-

¹⁹ Por. João Paulo II, *Sobre a reconciliação e a penitência na missão da Igreja hoje*, Petrópolis 1984, s. 22; Th. Herr, *Versöhnung...*, dz. cyt., s. 77.

²⁰ Por. F. Moreno, *El desafío...*, dz. cyt., s. 98.

²¹ Por. J. Dantine, *Versöhnung...*, dz. cyt., s. 54.

stało rozwinięte w Liście do Efezjan (Ef 2, 11-20; por. także Kol 1, 19-20) w zakrojonej na szeroką skalę koncepcji. Zaznacza się tam, że Chrystus przewyciężył podstawowy rozłam ludzkości na Żydów i pogan poprzez swoją śmierć na krzyżu. Świat pogan był wykluczony ze wspólnoty wybranych (uprzywilejowanych) i dlatego również z przyszłych dóbr zbawienia. On żył w wyobcowaniu, bez nadziei, bez żadnej perspektywy życia (w. 12). Ale w Chrystusie nastąpił radykalny zwrot: „dalecy” stali się „bliskimi” To oznacza, że rozdarcie, które przeszło przez ludzkość, zostało usunięte. Chrystus przez swoje dzieło zbawcze zburzył dzielący mur i połączył ze sobą rozdzielone narody. On pojednał ludzkość i przyniósł jej pokój (ww. 14, 15, 17). Poprzez uniwersalne dzieło pokoju Chrystusa ludzkość została pojednana pomiędzy sobą. Ci, którzy byli kiedyś obcymi bez prawa „obywatelstwa” stali się „współobywatelami” i „domownikami” Boga. Oni należą teraz jako pełnowartościowi obywatele do nowego miasta Bożego (ww. 17-19). Dwie oddzielone części ludzkości zostały połączone w jedną nową wspólnotę, w jedną nową budowlę, której „kamieniem węgielnym” jest Chrystus (ww. 10-12)²²

Jednak ze wszystkich tekstów Pawłowych na temat pojednania najbardziej kompletny wydaje się 2 Kor 5, 18-21. W tym tekście odkrywamy przede wszystkim, że Bóg pojednał nas ze sobą (w. 18). Tego pojednania dokonał Chrystus (w. 18), który zniósł przekleństwo ciężące nad drzewem krzyża („Stałem się grzechem dla waszego dobra” w. 21; por. Ga 3, 13). Chociaż dzieło pojednania już się zrealizowało przez Boga w Chrystusie, przedłuża się ono w postudze pojednania (w. 18) i w orędziu pojednania (w. 19), które istnieje w Kościele. W orędziu pojednania Kościół wzywa w imię Chrystusa, wzywając: „Pojednajcie się z Bogiem!” (w. 20). Oznacza to, że dzieło pojednawcze Boga przez Chrystusa domaga się nawrócenia człowieka²³

Zadaniem Kościoła jest kontynuacja dzieła pojednania Chrystusa. Kościół ma przewyciężać podziały pośród ludzi, burzyć dzielące mury i prowadzić z powrotem ludzi do nowej wspólnoty. Przykazanie miłości, które Chrystus jej polecił, zawiera stałą gotowość do pojednania i wolę zmniejszania przeciwieństw i przewyciężania społecznych przedziałów.

Dzieło pojednania, którego pośrednikiem jest Chrystus, posiada

²² Por. Th. Herr, *Versöhnung...*, dz. cyt., s. 76.

²³ Por. F. Moreno, *El desafío...*, dz. cyt., s. 98-99. Konieczność nawrócenia, poza zadośćuczynieniem ofiarowanym przez Boga w Chrystusie, dla posiadania zadośćuczynienia zastępczego, jest wspólną ideą w teologii katolickiej.

uniwersalny charakter. Ono zasadniczo nie zna żadnych osobistych lub terytorialnych granic. W Chrystusie cała ludzkość (Żydzi i poganie) została pojednana (por. Ef 2, 14 nn). Także natura i kosmos są zasadniczo wciągnięte w wydarzenie pojednania. Ten kosmiczny aspekt zaznacza się już wtedy, gdzie jest mowa o „pojednaniu świata” (por. 2 Kor 5, 19; Rz 11, 15) i „pokoju świata” (por. Ef 2, 15-16). Bezpośrednio mówi się o „pojednaniu wszystkiego” w listach św. Pawła do Rzymian i do Kolosan.

Całe stworzenie uczestniczy, według Rz 8, 18-22, w historii zatracenia, jak i zbawienia ludzkości. Stworzenie „wzdycha i jęczy w bólach rodzenia” Ono jest poddane przemijalności i niewoli, ale będzie uczestniczyć w ostatecznym wyzwoleniu człowieka.

Natomiast w Ga 3, 13 św. Paweł wskazuje na przekleństwo, jakie spoczywało na „nas”, lecz Chrystus zapłacił to, co było potrzebne do jego oddalenia. Wziął je na siebie, kiedy zawisł na krzyżu, tzn. kiedy został skazany na śmierć w sposób, który według Pwt 21, 23, pociągał za sobą przekleństwo. Paweł rozumie przez przekleństwo zło życia wyrwanego Bogu. Takie nieszczęście spadło właśnie na Mesjasza²⁴

W Pawłowej perspektywie wydarzenie pojednania wychodzi jedynie od Boga, który konkretnie w swoim Synu Jezusie Chrystusie udziela pojednania. Takie podstawowe rozumienie wyrażają zdania: „To wszystko pochodzi od Boga, który przez Chrystusa pojednał nas ze sobą... Tak, Bóg był tym, który w Chrystusie pojednał świat ze sobą” (2 Kor 5, 18 n). Werset 21 stanowi ukoronowanie tego całego paragrafu wyraźnie dotyczącego pojednania pomiędzy Bogiem a ludźmi (2 Kor 5, 18-21). Jest prawdopodobne, że dla kontekstowych i językowych powodów wyrażenie „utożsamiać się z grzechem” byłoby do zrozumienia w znaczeniu „utożsamiać się z ofiarą za grzech” ofiarą, za pomocą której dokonują się ekspiacja i pojednanie z Bogiem. Bóg wyznaczył swojego Mesjasza jako ofiarę za grzech. Teraz, samo przebaczenie i wola przebaczenia są związane z tą ofiarą²⁵ Bóg uczynił pierwszy krok, czyniąc możliwym pojednanie, dzięki śmierci Mesjasza. Ludzie otrzymują pojednanie, wierząc w pojednawczą moc śmierci Chrystusa i składając w niej swoją nadzieję.

²⁴ Por. A. Schenker, *Percorsi biblici...*, dz. cyt., s. 180.

²⁵ W starożytnym Izraelu ludzie wierzyli, że uzyskują pojednanie z Bogiem, sprawując liturgię ekspiacji. W Nowym Testamencie nie chodzi już o wiarę (wierzenie) w skuteczność ofiary przebłagalnej, lecz wiarę w moc męki Mesjasza Jezusa, który stał się znakiem urzeczywistnionego pojednania pomiędzy Bogiem a ludźmi.

2.3. Pisma Janowe o pojednaniu

Dla św. Jana liturgia ekspiacji Starego Przymierza pozwala odjąć nieco zastony, która osłania tajemniczą misję Chrystusa: 1 J 2, 1-2; 4, 9-10. Pierwszy fragment ustala związek pomiędzy wstawiennictwem a ekspiacją. Później obydwie opisują sens i cel misji Jezusa. Są ze sobą spokrewnione, gdyż obydwie wskazują na pojednanie. Jan podkreśla uniwersalną wartość pojednania zrealizowanego przez Mesjasza: ono zawiera pokój pomiędzy Bogiem a całym światem, pomiędzy Bogiem a wszystkimi ludźmi. Jezus jako sprawiedliwy jest wezwany do bycia orędownikiem i ekspiacją. Drugi fragment pokazuje, że ekspiacja i misja spotykają się w Jezusie Chrystusie. Jezus w swej ziemskiej egzystencji był ekspiacją, dla której posłał Go Bóg. To przypomina również Jego gwałtowną śmierć, kończącą ziemskie życie, do której Jan odnosi się także w innym miejscu (por. 1 J 3, 16).

W ten sposób Jezus Chrystus zrealizował pojednanie pomiędzy Bogiem i ludźmi, tzn. swoim życiem i śmiercią, zgodnie z misją, dla której posłał Go Ojciec. Bezpośrednio mamy do czynienia z analogią do liturgii ekspiacji Starego Przymierza, ustanowioną przez Boga w celu zapewnienia Izraelowi przebaczenia. Różnica polega na tym, że ekspiacja, tzn. sam Chrystus, nie musi być powtarzana, jak to miało miejsce w liturgii ekspiacji regulowanej przez kalendarz liturgiczny, ześrodkowany na regularnym powrocie wielkiego Dnia Pojednania, i która wymagała każdego roku nowych ofiar za nieustannie popełniane grzechy. Jan ucieka się do obrazu wstawiennictwa, aby pokazać przeblagalną/ekspiacyjną cnotę, która trwa aż do końca czasów. Swoim wstawiennictwem Chrystus nieustannie jedna grzeszników z Ojcem.

Fakt, że w pismach św. Jana misja Syna Bożego jest uzasadniona za pomocą ekspiacji i pojednania, posiada ogromne znaczenie. Mamy tutaj dowód miłości Boga, która nie wychodzi naprzeciw już istniejącej miłości, lecz która, przeciwnie, chce iść poza nie-miłość drugiego. Środkiem przewyciężenia nie-miłości za pomocą miłości jest właśnie posłanie Syna, upoważnionego do przywrócenia pokoju i zjednoczenia z ludźmi za cenę swojego życia. W konsekwencji ekspiacja jest najwyższą i pokorną formą miłości Boga i miłości Jezusa Chrystusa, Jego Syna i Pomazańca Pańskiego²⁶

²⁶ Por. A. Schenker, *Percorsi biblici.... dz. cyt.*, s. 186-187.

Wszelkie wyjaśnienia wydarzenia na Kalwarii przyczynami zwyczajnie historycznymi byłyby niewystarczające. Ofiarę odkupieńczą należy zawdzięczać nie tym, którzy skazali Jezusa, lecz Ojcu, który podjął decyzję o zbawieniu ludzkości na tej właśnie drodze.

Ci, którzy słuchają słowa Bożego nie przestają pytać: dlaczego Ojciec wybrał ofiarę jako sposób wyzwolenia ludzkości? Czy nie jawi się tu okrucieństwo w fakcie posłania Syna na mękę i śmierć krzyżową? Czy nie występuje tutaj przesadny rygoryzm? Odpowiedź Objawienia jest jednoznaczna: gest Ojca, który ofiaruje Syna w ofierze, jest najwyższym szczytem miłości (por. J 3, 16). Jan, umieszczając te słowa w Ewangelii, ponadto daje ich komentarz w swoim pierwszym liście (por. I J 4, 10)²⁷

Ojciec chciał ofiary naprawczej za winy ludzkości, ale On sam zapłacił cenę tej ofiary, składając w ofierze swojego Syna. Przez ten dar pokazał, w jakiej mierze jest On naszym Zbawcą i do jakich granic miłuje ludzi. Jego gest jest definitywnym gestem miłości. Stąd też tajemnica paschalna jest „szczytem Objawienia i realizacją miłosierdzia Bożego”²⁸

Jezus mówiąc, że Ojciec i On stanowią jedno (por. J 17, 21-22), pokazuje doskonały model zjednoczenia. Pojednanie, jakie Jego ofiara powinna uzyskać dla ludzkości, nie jest zwykłym zniesieniem istniejących podziałów i przywróceniem zgody. Ono zamierza ustanowić jedność wyższego porządku, za pomocą komunikacji jedności osób ludzkich. Pojednanie jest zatem więcej niż odnowieniem utraconej jedności; ono podnosi zgodę pomiędzy ludźmi do poziomu uczestnictwa w doskonałej zgodzie, jaka panuje w Boskiej wspólnotcie²⁹

2.4. List do Hebrajczyków o pojednaniu

W liście do Hebrajczyków Jezus jest porównany do liturga, którego święte działanie spełnia liturgia pokutna i wyjednuje przebaczenie. Równocześnie jest to również krew Jezusa, która jak krew w liturgii pokutnej dawnego Izraela, jest konieczna dla dokonania przebaczenia grzechów. Chrystus jest tutaj figurą liturgiczną. Analo-

Por. Jean Paul II, *Paix et réconciliation. Entretiens spirituels*, Paris-Tournai 1985, s. 54-55.

²⁸ Jan Paweł II, Encyklika *Dives in misericordia*, 7.

²⁹ Por. Jean Paul II, *Paix et réconciliation...*, dz. cyt., s. 57. Nie bez racji Pismo św. podkreśla w tym fundamentalną rolę przyznaną Duchowi Świętemu, który będąc darowaną miłością osobową Ojca i Syna, działa On wśród ludzi, aby realizować jedność, będącą Boską jednością ze względu na swój fundament i wzór.

gicznie do najwyższego kapłana, poświęca On ofiarę złożoną za grzechy Izraela w Wielkim Dniu Pojednania, przynosi krew w Święte Świętych Nieba, aby pojednać ludzi z Bogiem. Krwawa śmierć Pana odpowiada w ten sposób ofierze, w której jest przelewana krew, podczas gdy Jego zmartwychwstanie i Jego wniebowstąpienie są porównywane z przejściem za zasłonę przez najwyższego kapłana, który niegdyś udawał się do Świętego Świętych. On przynosi przed Boga własną krew przelaną w momencie swojej śmierci w celu ekspiacji za cały lud Izraela. Jak najwyższy kapłan w Starym Przymierzu był zobowiązany przez Boga do celebrowania liturgii ekspiacji w imię Izraela i za Izraela, tak Chrystus jest najwyższym kapłanem naznaczonym przez Boga do dokonania ekspiacji za wszystkich. Poza różnicami pomiędzy najwyższym kapłanem a Chrystusem pozostaje fundamentalna analogia pomiędzy nimi: obydwaj otrzymują od Boga zadania realizacji ekspiacji za drugich³⁰

W Hbr 5, 1-3 ukazane są przede wszystkim czynniki tworzące zakłócenia i konflikty, rozdarcie pomiędzy Bogiem a człowiekiem. Niemniej jednak pojednanie jest centralną kategorią w Piśmie św.³¹ Samo słowo nie występuje szczególnie często, ale jego duch jest jakby „wszechobecny”. Sens pojednania w sposób niezwykle trafny wskazuje na podstawowy wymiar nowotestamentalnego orędzia. W przeszłości było ono rozumiane indywidualistycznie jako pojednanie poszczególnego człowieka z Bogiem poprzez żal, pokutę, wyznanie grzechów i odnowienie indywidualnego chrześcijańskiego życia. Społeczno-etyczny aspekt ogólnie dochodził do głosu jedynie jako pojednanie pomiędzy skłóconymi i zwaśnionymi ludźmi, ale prawie nie lub tylko rzadko jako społeczno-polityczna lub porządkowo-polityczna koncepcja.

Jak jednak pokazują listy św. Pawła do Efezjan i do Kolosan, wyjednane przez Chrystusa pojednanie przez Jego ofiarną śmierć i zmartwychwstanie, posiada uniwersalny i kosmiczny wymiar. Obejmuje ono wszystkich ludzi, wszystkie obszary chrześcijańskiego życia, a także stosunek człowieka do natury. Należałoby np. zapytać, dlaczego w wielu chrześcijańskich grupach, które zaliczają się do nutru pokojowego i ekologicznego, ogólnie temat pojednania odgrywa jedynie podrzędną rolę albo żadnej.

Kościół nie może być podejrzewany o nadażanie za modnym trendem naszego czasu, jeśli mówi o pojednaniu albo wymaga Roz-

³⁰ Por. A. Schenker, *Percorsi biblici...*, dz. cyt., s. 176-177.

³¹ Por. J. Blank, *Weisst du, was Versöhnung heisst? Der Kreuztod Jesu als Sühne und Versöhnung* (Theologie zur Zeit 1), Düsseldorf 1989, s. 48.

ładowania napięcia i załagodzenia podziałów. Pojednanie jest podstawą egzystencji chrześcijanina. Stanowi misję chrześcijan wszystkich czasów. Jak powiedział św. Paweł: Bóg powierzył nam „orędzie (słowo) pojednania” i „służbę pojednania” (por. 2 Kor 5, 18-19).

Pojednanie, o którym mówią nowotestamentalne teksty, nie jest wszakże wydarzeniem eschatologicznego spełnienia się Królestwa Bożego. Ono się już dokonało w Chrystusie i przez Chrystusa, i musi codziennie na nowo być wprowadzane w czyn jako naśladowanie Chrystusa. Wspólnota z Chrystusem zakłada pojednanie. Oczywiście, wydarzenie pojednania podlega eschatologicznemu napięciu pomiędzy „już teraz” w dokonanym pojednaniu w Chrystusie i „jeszcze nie” ostatecznego spełnienia się. Innymi słowy, konflikty – również pośród chrześcijan – istnieją dalej. Napomnienie św. Pawła do chrześcijan w Koryncie: „Pozwólcie się pojednać z Bogiem!” (2 Kor 5, 20) nie może być rozumiane tylko retorycznie, lecz przedstawia nigdy nie kończące się zadanie chrześcijanina.

Jak już zostało powiedziane, myśl o przymierzu w nowotestamentalnej nauce o pojednaniu trochę się przesuwa na dalszy plan. Ale jest to zrozumiałe, jeśli weźmie się pod uwagę fakt, że pojednanie w Nowym Testamencie koncentruje się na osobie i dziele Jezusa Chrystusa. Chrystologiczna koncentracja przedstawia charakterystyczną cechę nowotestamentalnej nauki o pojednaniu. Przez śmierć Chrystusa ludzkość została pojednana z Bogiem (por. Rz 5, 10). Bóg w Chrystusie pojednał świat ze sobą (por. 2 Kor 5, 19) i przez krew Chrystusa na krzyżu wprowadził pokój (por. Kol 1, 20).

W Starym Testamencie miejscem pojednania było przymierze Jahwe z Izraelem. Poprzez zawarcie przymierza Izrael stał się Ludem Bożym. *Exodus* jako wyzwolenie z niewoli egipskiej nie było samodzielny, jedynie na wyzwolenie skierowanym wydarzeniem. Wyjście z Egiptu odbyło się pod nadrzędnym punktem widzenia. Bóg wezwał lud Izraela z Egiptu, aby z nim zawrzeć przymierze i tym samym uczynić go swoim ludem. Opuszczenie lub złamanie przymierza oznaczają odtąd oddalenie od Boga i brak pokoju z Jahwe; powrót do przymierza jest równocześnie pojednaniem z Jahwe i *szalom* w szerokim rozumieniu Starego Testamentu.

W Nowym Testamencie w miejsce przymierza wszedł Chrystus. Miejscem pojednania jest sam Chrystus. Przez krzyż Chrystusa i Jego zmartwychwstanie zostało na zawsze zrealizowane pojednanie ludzkości z Bogiem. Poszczególne chrześcijanin jest włączony w to wydarzenie pojednania, kiedy poprzez chrzest umiera z Chrystusem. Dlatego św.

Paweł mógł powiedzieć: „Tymczasem ja dla Prawa umarłem przez Prawo, aby żyć dla Boga: razem z Chrystusem zostałem przybity do krzyża. Teraz zaś już nie ja żyję, lecz żyje we mnie Chrystus. Choć nadal prowadzę życie w ciele, jednak obecne życie moje jest życiem wiary w Syna Bożego, który umiłował mnie i samego siebie wydał za mnie” (Ga 2, 19-20).

Pojednanie w Nowym Testamencie łączy się z łaską nowego stworzenia człowieka „w Chrystusie”: „Jeżeli więc ktoś pozostaje w Chrystusie, jest nowym stworzeniem. To, co dawne, minęło, a oto wszystko stało się nowe. Wszystko zaś to pochodzi od Boga, który pojednał nas z sobą przez Chrystusa i zlecił nam postugę jednania. Albowiem w Chrystusie Bóg pojednał ze sobą świat, nie poczytując ludziom ich grzechów, nam zaś przekazując słowo jednania” (2 Kor 5, 17-19).

„W Chrystusie” (gr. *en Christo*) jest jedną z często stosowanych formuł w Pawłowej teologii. Według powszechnego egzegetycznego przekonania, w tej formule ujęty jest rdzeń chrześcijańskiego przepowiadania, zbawienia i chrześcijańskiego życia. Elementy te są tylko środkiem do celu, krokami w drodze. Punktem docelowym jest nowe życie „w Chrystusie” nowoutworzona bardzo zażyła wspólnota życia z wywyższonym *Kyriosem* - Chrystusem.

Jak widać, celem pojednania jest nowe życie w Chrystusie, we wspólnocie Jego Ciała. Autor Listu do Efezjan pisze o tym następująco: „I On jest Głową Ciała – Kościoła. On jest Początkiem, Pierworodnym spośród umarłych, aby sam zyskał pierwszeństwo we wszystkim. Zechciał bowiem (Bóg), aby w Nim zamieszkała cała Pełnia, i aby przez Niego znów pojednać wszystko ze sobą: przez Niego – i to, co na ziemi, i to, co w niebiosach, wprowadziwszy pokój przez krew Jego krzyża” (Kol 1, 18-20). Ciało jest tutaj identyfikowane z Kościołem. Z tekstu wynika, że całe wydarzenie pojednania jest nierozzerwalne z życiem w Kościele, jest ściśle związane z kościelną wspólnotą. Społeczne zaangażowanie, które się nazywa chrześcijańskim, nie może zrzec się wspólnoty Kościoła reprezentowanej przez biskupa, ani też nie może się zwracać przeciwko Kościołowi.

Ponadto trzeba zauważyć, że istnieje wewnętrzny związek pomiędzy nowotestamentalną nauką o pojednaniu a kazaniem na Górze³², które kierowane jest najpierw do uczniów, a następnie do całego ludu.

³² Por. Th. Herr, *Versöhnung*..., dz. cyt., s. 79-83.

Przedstawia ono *etos* Królestwa Bożego. Zawiera niejako opis życia uczniów w naśladowaniu Chrystusa.

3. Podsumowanie

Choć Stary Testament nie zna nauki o pojednaniu jako odrębnej kategorii, to jednak występuje ona pod różnymi pojęciami. Należą do nich: przymierze, wybranie, sprawiedliwość, łaska, usprawiedliwienie, grzech, wina, kara, pokuta, przebaczenie i pokój. Stary Testament pokazuje pojednanie jako akt Jahwe, dzięki któremu niweczy On wyobcowanie pomiędzy Bogiem a człowiekiem. Jahwe jest tym, który udziela pojednania. On jest podmiotem wydarzenia pojednania (także wyzwolenia). Decydującą rolę w historii pojednania pomiędzy Jahwe a Izraelem odgrywa „Sługa Jahwe”, u Iz 53 „powszechny zastępczy nosiciel win”. Głównym warunkiem dla pojednania Izraela z Jahwe jest nawrócenie (Jeremiasz, Deuteroizajasz, Ozeasz), a także wyznanie własnej winy i grzechu (Wielki Dzień Pojednania).

W Starym Testamencie wydarzenie pojednania rozgrywa się w ramach przymierza, zawartego pomiędzy Bogiem a Izraelem (por. Wj 19, 3 nn; Pwt 7, 6 nn). Pojednanie jest tutaj zachowaniem albo przywróceniem przymierza, zachwianego przez nieposłuszeństwo Izraela. Wskazuje się również na konieczność poważnego nawrócenia (pokuta i żal) i posłuszeństwa wobec prawa przymierza. Bez nich nie jest możliwym pojednanie. Przymierze z Jahwe stanowi podstawę życia Izraela, gwarancję jego wszechstronnej pomyślności i bramę do mesjańskich dóbr zbawienia.

Według nowotestamentalnego rozumienia, pojednanie jest w pełni dziełem Bożej łaski i miłości do ludzi. Jezus Chrystus jest pośrednikiem pojednania. Dzieło pojednania skupia się na krzyżu, śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa. Ewangelie synoptyczne prezentują Chrystusa jako Tego, który dokonuje przyjaznego pojednania pomiędzy Bogiem a ludźmi. On płaci za nich należną cenę, jakiej domaga się ich pojednanie.

Podstawowymi tekstami św. Pawła na temat pojednania są: Kol 1, 20; Rz 5, 10 n (interesujący z powodu zastosowania czasownika *pojednać* w stronie pasywnej teologicznie); Ef 2, 11-20 (pojednanie ukazane jako usuwanie wrogości, rozłam i wyobcowania); 2 Kor 5, 18-21 (Bóg pojednał ludzkość ze sobą, a tego pojednania dokonał Chrystus); Ga 3,13 (wskazuje się tutaj na przekleństwo, jakie spoczywało na „nas” lecz Chrystus zapłacił to, co było konieczne do jego oddalenia). U św. Pawła

rozstrzygającym wydarzeniem jest krzyż, a wydarzenie pojednania jest dziełem Boga, który w swoim Synu Jezusie Chrystusie udziela pojednania. Pisma Janowe, głównie 1 J 2, 1-2 oraz 1 J 4, 9-10, wskazują na pojednanie jako podniesienie zgody pomiędzy ludźmi do płaszczyzny uczestnictwa w doskonałej zgodzie, jaka panuje w Boskiej wspólnotcie. Wreszcie, w Liście do Hebrajczyków Chrystus Pan porównany jest do liturga, którego święte działanie spełnia liturgia pokutna i wyprasza przebaczenie. Chrystus jest najwyższym kapłanem naznaczonym przez Boga do dokonania ekspiacji za wszystkich.

LA RICONCILIAZIONE NELLA SACRA SCRITTURA

Riassunto

Prima abbiamo presentato l'insegnamento sulla riconciliazione contenuto nella Sacra Scrittura. Nel Antico Testamento la riconciliazione appare sotto diverse nozioni, come: alleanza, elezione, giustizia, grazia, giustificazione, peccato, colpa, castigo, penitenza, perdono e pace. Il decisivo ruolo nella storia della riconciliazione tra Jahvé e Israele possiede "il Servo Jahvé" (por. Is 53). Nel Antico Testamento l'evento della riconciliazione si svolge nell'alleanza tra Dio e Israele (por. Ex 19, 3 nn; Dt 7, 6 nn).

Secondo la neotestamentaria comprensione, riconciliazione è totalmente l'opera della grazia di Dio e dell'amore per gli uomini. Gesù Cristo è il mediatore della riconciliazione. I Vangeli sinottici presentano Cristo come quello che compie l'amichevole riconciliazione tra Dio e gli uomini. I fondamentali testi di s. Paolo sul tema della riconciliazione sono: Col 1, 20; Rm 5,10 n; Ef 2, 11-20; 2 Kor 5, 18-21, Gal 3, 13. Per s. Paolo il decisivo evento è la croce, e la riconciliazione parte da Dio che nel suo Figlio Gesù Cristo concede la riconciliazione.

I scritti di s. Giovanni, specialmente 1 G 2, 1-2, 1 G 4, 9-10, indicano alla riconciliazione come l'alzata del consenso tra gli uomini alla piattaforma della partecipazione nel perfetto consenso che regna nella comunità divina. Infine, nella Lettera agli Ebrei Cristo Signore è paragonato al liturgo, di cui la santa azione compie la liturgia penitenziale e chiede il perdono.